

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Maja. — Rok 1843.  
Piątek.

№ 137.

Dziś, Ś. Filip Nerjusz.  
Jutro, Ś. Jan Papiież.

Amatorowie wykonywający pienia Religijne w Kościele XX. Bernardynów na Krakow-Przedm.; wczoraj śpiewali w Czerniakowie Mszę Józ: Krogulskiego Nr 3, i Modlitwę Rosyniego. W kościele XX. Piarów Amatorowie wykonali dzieła J. Krogulskiego, Donizetego i Lachnera. W kościele XX. Augustjanów w czasie Summy licznie zebrani Artysci i Amatorowie wykonali pierwszy raz w Warszawie piękne dzieło Religijne czwarte, kompozycji G. Rejsigiera, ofiarowane N. Królowi Saskiemu Fryderykowi Augustowi, i nowe Ofertorium naszego Autora muzycznego Józefa Damse, ofiarowane jednemu z Amatorów muzyki. — Jutro w tymże Kościele o godz: 10tej odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę zmarłych Artystów Dramatycznych Teatrów Warszawskich i Prowincjonalnych.

Komisja Rzząd: Spraw Wew: i Duchow: na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, mianowała do Rady Opiekuńczej Szpitalów, Domów schronień i wszelkich Zakładów dobroczynnych, Powiatu Opatowskiego, na Opiekuna Prezydującego, Józefa Góuchowskiego; na Członków: Cyryaka Karzewskiego, Wac: Popieła, X. Ant: Zagadowicza i Fab: Wrześniowskiego. — Wczoraj przed wieczorem odbył się w Kościele OO. Reformatów obrząd zaślubin Panny Józefiny Córki Wgo de Laski Bankiera, z Wymn Franciszkiem Koch z Antwerpji. Pożem u Rodziców Panny młodej było świetne zgromadzenie znakomitych Osób. Państwo młodzi zabawiają kilka tygodni w Warszawie, a następnie wyjadą do Belgji. — Ogłoszono z Heroldji ponowienie wiadomości, iż Osoby które wezwania o uzupełnienie dowodów do legitymacji tytułu honorowego, już otrzymały, obowiązane są w przeciągu 6ciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, tymże zadosyć uczynić, czego gdy nie dopełnią, odmowna w ich interesie opinja, stosownie do artykułu 22 prawa o tytułach honorowych przedstawioną be-

dzie Senatowi Rządzącemu dla zatwierdzenia. — Podaćmy do wiadomości JJWW. i WW. Rządcom i Przełożonym Kościołów katolickich w całym Królestwie, iż u nas przy ulicy Jezuickiej pod Nrem 74, nabyć można *Czterech Ewangelji* na Uroczystość BÓŻEGO CIAŁA, wraz z re-sponsorjami i nutami. Wydanie to wyszło za pozwoleniem Cenzury Dyecezalnej i Rządowej. — W smutku pogrążony Mąż po s. p. Joannie z Reinhardtów Gimbutowej, onegdaj zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok Jej dziś o godz: 5tej po połud: z gmachu b. Królewsko-Warsz: Zamku, na smetarz Ewanielicki. — Nr: 17, 18, 19 i 20 pisma periodycz: p: t: *Kmótek*, zawierają: Rozmowa Nauczyciela Szkołki parafjalnej z uczniem o Religji. Przepowiednie gospodarskie (dalszy ciąg). O mgle. O rosie. Zebractwo. O wodzie. Sposób czyszczenia drzew owocowych od meha i narosli. Nauki o odpustach. Korrespondencja we względzie gospodarstwa krajowego. Sposób aby iaczyn polnych lub ogrodowych nie zjadały żańce. O deszczu. Zagadnienia. Obowiązki względem Duchownych. Jakim sposobem można mieć zawsze pieniądze w kieszeni. O najstosowniejszem miejscu do zakładania pasiek dla pszczół. Niezawodny sposób na pszczy ziemne. Pismo to wychodzi regularnie Numerami tygodniowemi. Prenumerata na cały rok w Warsz: zł. 8 (r. s. 1 k. 20); na wszystkich Urzędach i Stacjach poczt: zł. 10 (r. s. 1 1/2); dostać ieszczę można wyż wspomnionego pisma z roku zeszłego po cenie prenumeracyjnej zł. 8, w Księgarni Wydawcy S. Orgelbranda przy ulicy Miodowej pod Nrem 496. — Z sas: ogrodu wpłynęło 23go b. m. zł. 25 gr. 10. — *Podupadli Rodzice* mając kilkoro Dzieci, iż-czyliby 7mio-letnią Córkę swą oddać zupełnie, aby litościwa Osoba te Dniewczynkę jako za swoją przyjąć raczyła. Wiadomość przy ulicy Lipowej pod Nrem 2750 u Pana Zielńskiego. — Skład nut muzycz: Fr. Spiess i Sp: przy ul: Senat:



Nro 460, odebrał nowe kompozycje: *Baiera* Fr. 2 Ronda z motywów opery *Córka Pułkowa* Donizetiego na sam fortep., dz: 67, Nrów 2, każdy po k. 45 (zł. 3); tegoż *Warjacje* z tejże opery, dz: 68, Nrów 2, po k. 45 (zł. 3); *Kischa* J. Romans z tejże opery k. 36 (zł. 2 g. 12); *Lemoine* H. Małe rozrywki muzyczne na fortep: obejmujące 96 sztuczek z różnych oper, ułożone na małą rękę, Nrów 6, po k. 75 (zł. 5); *Osborna* A. Fantazja na fortep: z opery *le Duc d'Orlonne* Aubera, dz: 40, k. 90 (zł. 6); *Schad* J. Fantazja z romansu Lafonta odjazd majtka, na fortep., k. 90 (zł. 6); *Tauberta* G. Warjacje koncertowe na fortep., ofiarowane Hr: *J. Wielhorskiemu* zł. 5 1/2.

— W jednym z domów przy ulicy Dzielnej onegdaj o godz: 12tej w nocy, wszczął się pożar, który w jednej chwili cały dom drewniany ogarnął. Za przybyciem Komend Pożarnych, ogień ugaszono.

— Wirtuoz *Samuel Kossowski*, o którego talencie doniesionem było kilkakroć, pojutrze w pałacu zwanym *Paca* o 1szej z południa, grać będzie na Wiolonczelli, Fantazję z opery *Robert Djabeł*, ułożoną przez *Kiernera* Wiolonczeliste Króla Saskiego. Wielką Fantazję z opery *Purytanie*, ułożoną przez *Karola Lipińskiego*, i Karnawał Wenecki.

— Wczoraj od świtu, ulice prowadzące do rogatek Mokotowskich, Czerniakowskich i Belwederskich, były napełnione karetami, koczami, Steinkelerkami i Dorózkami wiozącymi pragnących dostąpić odpustu przy błogosławionych zwłokach S<sup>o</sup>BONIFACEGO w Czerniakowie, a piechota kilkanaście tysięcy Warszawian płci obojej odbywało tę pielgrzymkę. Tameczne kramiki rozstawione przy Śmętarzu miały znaczny odbyt, bo każda i każdy z przybyłych nabywali obrazki, paciorki, medaliki, lub podobne pamiątki. Do Doliny Szwajcarskiej zawiątało kilkaset osób. Wieczorem spodziewano się licznych zgromadzenia w saskim ogrodzie, gdzie miały ukazać się najmodniejsze stroje tegoletnie, ale kurzawa pomnażająca się od południa zniszczyła to oczekiwanie.

— Onegdaj w Teatrze Rozmaitości 24te przedstawienie *Pamiętników Szatana* sprowadziło więcej Publiczności niż maiowe wieczory dozwalaia. Po 2gim akcie przywołany *JP. Jasiński*, po ukończeniu Tenże i *JPanna Damse*. Wczoraj w Wielkim

Teatrze w 3cim akcie *Jezióra Wieszczeck* *JPanna Paulina Riwoli* i *JP. Dobrski*, *JPP. Turczynowiczowie* i *JPana Wendt*; po 4tym *JP. Dobrski*, po ukończeniu Tenże i *JPanna Paulina Riwoli*.

*Rada Szczegótowa Opiekuńcza Szpitalu Śgo Alexandra w Radomiu*. Składa *JW. Hr. Ożarówskiej Jenerałowej*, podziękowanie za łaskawą chęć zbierania fantów, mających się wystawić na losowanie w celu zebrania funduszu potrzebnego do budowy nowego Szpitalu w Radomiu. A że słabość zdrowia *JW. Hrabiny* jest powodem, iż tą czynnością zająć się nie może, przeto na ten cel raczyła przesłać Radzie w ofierze złotych 1000. Rada przeięta uczuciami wdzięczności, ośmiela się Publicznie wyznać, że ten, tak znakomity dar pierwszy na ten cel, przez *JWną Panią* ofiarowany, będzie węgielnym kamieniem do budowy mającego się wystawić Szpitalu, bo jest przekonana, że inne Damy, nasładowując wspaniałomyślność *JW. Pani*, chętnie przyłożą się do uskuteczenia zamiarów Rady, mającej jedynie na celu zmniejszenie cierpień nieszczęśliwych ludzi. *X. C. Kłaczynski*, Opiekun Przydujący. *Kazimierz Rybczynski*, Członek R. S. Opiek.

*Z Siedlec*.— *D. 6go* z. m. przeniosła się do wieczności w 33cim roku życia swego, *W. Ludwika z Kruszyńskich Uzuni*, Małżonka Pomocnika Naczelnika Powiatu Siedleckiego, pozostawiwszy *Meżę* i dwie *Córki* w nieprzeplakany żalu. *Zwłoki* iej po Nabożeństwie żałobnem w dniu 10 t. m. przeniesione z Kościoła, złożone zostały w katakumbie na wieczny ich odpoczynek przeznaczony. Z grona licznie zebranego na obchód pogrzebowy Duchowieństwa, *JW. JX. Słupecki* i *WJX. Rojkowski* Wikarjusz Kościoła miejscowego, znając piękne przymioty duszy iakie w *BOGU* spoczywającą zdobyły, w pięknych swych mowach skreślili pełen cnót obraz wzorowego iej życia, a znakomicie zebrane wszelkiego stopnia i urodzenia osoby, czyniący przy tym obrzędzie ostatnią Chrześcijańską usługę, zostawiły to przekonanie, że śmierć nawet nie może z sobą zabrać pamięci i nagrody cnotliwego życia.

*Ze Lwowa*.— *Józef Kalasanty Szaniawski*, Rada Stanu, był Członek Rządu Królestwa Pol-



skiego i Wydziału publicznego Oświecenia, Kawaler orderów Stej ANNY i Sgo STANISŁAWA pierwszych klas, i ORŁA czerwonego 2giej klasy; Autor dzieła filozoficznego: *Rady przyjacielskie*, przeniósł się tu we Lwowie do wieczności dnia 16go b. m. w 79tym roku życia swego. Piękną bibliotekę swoją zapisał OO. Jezuitom. — Dnia 15go b. m. odbył się śród bicia z dział i ognia z ręcznej broni, okazały obchód pogrzebowy Antoniego Amora Hrabia *Tarnowskiego*, C. K. Rzeźwistego Szambelana i Jenerał-Majora, zmarłego dnia 13go b. m. w 65tym roku życia.

*Anglja.* — Wielbiciele Xcia *Sussex* zgromadziła się w gmachu posiedzeń *Wolnych mularzy* celem utworzenia składowi na wzniesienie pomnika. — Towarzystwo będące przeciwnem prawom zbożowym zbiera pieniądze aby z pomyślnym skutkiem prowadzić walkę przeciw monopolistom. — P. Robert *Peel* (Pil) na posiedzeniu Izby niższej 15go b. m. oświadczył w imieniu Królowej, iż związek prawodawczy między Anglją a *Irlandją*, będzie stanowczo utrzymany. — Dwór 22go b. m. miał udać się na 3 tygodnie do *Klermon*. W połowie Lipca Królowa zamyśla udać się do *Irlandji*, a w połowie Sierpnia powtórnie zwiedzić *Szkocję*. — Parostatek *Iberja* spodziewany z portu lisbońskiego od 8go b. m., z powodu utraty steru, musiał wrócić do *Lisbony*. — Układy handlowe z *Brazyliją* mają być wznowione. — Jeden z przyjaciół Lorda *Byrona* miał ważne uczynić odkrycie; zapewniał, iż znalazł między rękopismami Autora ostatnie 8 pieśni sławnego poematu *Don Żuan*. — Odkryto znowu defraudacje znaczne; kilku urzędników suspendowano.

*Francja.* — Z *Oranu* piszą 29go z. m. Nagłe ukazanie się *Abdelkadera* w naszej prowincji spowodowało powstanie między sprzymierzonymi pokoleniami. Jenerał *Lanorciere* (Lamorysjer) który jak najpilniej strzeże równiny *Grerys* i okolic *Maskary*, dowiedział się w nocy z dnia 24go na 25ty z. m., że *Abdelkader* stanął u *Hache* mów o 4 mile od jego głównej kwatery. Dywizja natychmiast wyruszyła. Emir w rzeczy samej rozpiął swój namiot między najliczniejszymi i naj-

woienniejzemi pokoleniami, do których przyłączyli się Agowie okoliczni. Zbliżenie się wojsk francuz: osłabiło zapal powstanców, którzy nie śmieli dotrzymać placu. Straż przednia dosięgłszy hiwaków arabskich nie miała potrzeby rozpoznać ogień, ponieważ namioty były już zwinięte i tylko zdala pojedyncze oddziały tyraljerskie uważały Francuzów. Jenerał postanowił gorliwie ścigać Emira, a podczas 2-dniowego pochodu co godzina meldowali się Parlamentarze z ofiarą poddaństwa ze strony Agów. Ponieważ zaś spokojność powszechna wymaga przykładnego ukarania powstanców, przeto Jenerał zatrzymał Parlamentarzy, i kaze surowo ich ukarać. *Abdelkader* trop w trop ścigany przez Francuzów, zbliżył się pod *Oran*, zkąd Jenerał *Mustafa* obozujący za warownią Sgo *Filipa* wyruszył na jego spotkanie. W dolinach *Teszela* inazda stoczyła bitwę, w czasie której do szczytu rozbito Arabów, a *Abdelkader* prawie bez eskorty musiał ratować się ucieczką. — Król 12go b. m. na posłuchaniu prywatnem w *Neilli* przyjmował Pana Karola *Lafitte* (Lafit) Administratora kolei żelaznej z *Parryża* do *Ruan*; Król powinszował mu z powodu skutecznego tak ważnego przedsięwzięcia. P. *Lafit* ma uzyskać godność hrabiowską. — Izba prawodawczym wkrótce ma być przedstawiony wniosek o uchwalenie pożyczki 10ciu milionów fr. dla *Gwadalupy*. — Uważają iż P. *Thiers* esto bywa teraz przyjmowany u Króla w *Neilli*. — Królowa *Klementyna* 15go b. m. udała się z swoim Małżonkiem do *Brestu*, zkąd parostatkim *Pluton* odplynie do *Lisbony*. — Kilku Prefektom dano dymisję z powodu nadużyć w czasie wyborów. — 9go b. m. odbyło się w *Domremy* uroczyste poświęcenie posagu *Dziewicy Orleańskiej Joanny d'Ark*, zrobionego podług wzoru zgasłej Królowny *Marji*. — Hrabia *Montfort* (Mator) Syn Xcia Hieronima *Bonaparte*, wracając z *Hiszpanji* przybył do *Marsylii* w towarzystwie Pana *Baccioeli*. — Bank angielski w końcu z. m. miał gotówką 208,000 dukatów. — Towarzystwo złożone z najznaczniejszych Bankierów, postawiło przedstawić Izbie Deputowanych daleko wię-



cej korzystniejsze warunki względem założenia kolei żelaznej z Paryża do granicy belgijskiej, niż Bracia Rotszyld. — Hrabia Montfort (Major) podał do Rządu prośbę, aby mu pozwolono udać się przez Paryż do Anglii. — Arago 15go b. m. doniósł w Akademji, że teraz prawie co 4ty miesiąc można uważać zorzę północną. — Od niejakiego czasu studnia artezyjska grenelska wyrzuca rybki czarne na pozór bez oczu. Osobliwe to zjawisko miało już miejsce z. r. dokładnie w tymże czasie. Akademia umiętności zajmuje się zbadaniem tej osobliwości. — P. Berjer znakomity Deputowany legitymizny 15go b. m. miał w Izbie Deputow. mowę, będącą teraz przedmiotem poklasków powszechnych, a popierającą wniosek Rządu przeciw fabrykom cukru z buraków. — Pożegnanie Królowej Klementyny z jej dostojną Matką było bardzo wzruszające; pierwszy to raz że nastąpiło między niemi rozłączenie. — Armja ma być zmniejszoną o 20,000 wojska. — 15go b. m. zamknięto w Paryżu wystawę obrazów. — Głoszono, że Król 15go b. m., uda się koleją żelazną do swego zamku Bizy; pierwszy to raz, ten Monarcha podróżuje na kolei żelaznej. — Rządowi belgijskiemu ma być przedstawione zażalenie z powodu częstego przemycania towarów do Francji. — P. Eugenjusz Sue (Sy) miał otrzymać za swoje „Tajemnice Paryża” 26,000 fr. od Xięgarza Gosselin, pod warunkiem, aby poprzednio mógł ogłaszać każdy rozdział w dzienniku sporów. — Jenerał Lamoriciere (Lamorysjer) ma wrócić do Francji, a w jego miejscu Jenerał Bedo dowodzić będzie w Maskarze. — W szkołach arabskich w Algierze wzbraniłi się przyjąć przysłałych im za kolegów nauczycieli francuzkich.

**Hiszpanja.** — Jenerał Seoane na posiedzeniu Senatu 6go b. m. miał mowę bardzo żywą przeciw duchowi panującemu w Barcelonie, grożącemu przez zamieszki zburzyć to miasto. Wątpiąby ten Jenerał wrócił na urząd Jenerał-Kapitana Katalonji. — Depesza telegraficzna douosi: Prezes Rady P. Lopez 11go b. m. przedstawił Kortezom program nowego Ministerstwa. Zawiera on punkty następujące: Święte dochowanie ustawy i

praw parlamentowych; rozwinięcie dobrego bytu krajn w którym to celu przedstawiony będzie wniosek względem odpowiedzialności Ministrów i prawa o amnestji dla wszystkich przestępców politycznych od czasu ukończenia wojny domowej; neutralność w czasie wyborów; nie ma stanu obleżenia; lepsze uorganizowanie gwardji narodowej; porządek, reforma skarbu i przyspieszenie sprzedaży dóbr narodowych i utrzymanie przymierza z państwami obcemi, ale też przy godności Hiszpanji. W nowem Ministerstwie Panowie Lopez (Prezes Rady) i Kaballero (M. spraw wewn.); dawniej głosowali przeciw Reicencji Espartera; M. spraw zagran: jest P. Aguidor teraz Poseł w Lisbonie, dawniej w Londynie; M. skarbu P. Aillon; M. wojny Jenerał Serrano; M. marynarki P. Frias. Niemcy. — 7go b. m. odbyło się w Insbrucku uroczyste odsłonięcie pomnika wzniesionego w Kościele Franciszkańskim wojownikom Tyrolskim poległym w obronie krajn w rozmaitych epokach od r. 1796. — PP. Rotszyld i synowie w Frankforcie n. M., przesłali domowi sierot izraelskich w Szutgardzie 4000 zł. — Cafe miasteczko w S. Marton w Węgrzech, 22go z. m. stało się pastwą płomieni.

**Serwja.** — Nowy turecki Gubernator Belgradu Hafiz Basza, 6go b. m. przybył do Sentinu. 9go b. m. odbyła się uroczysta jego instalacja w Belgradzie. Kiamil Basza przysposobił się do odjazdu. Xię Alexander ieszcze nie wrócił.

**Szwajcjarja.** — Nuncjusz PAPIEKZI przedstawił rządowi notę, użalającą się z powodu puszczenia w obieg fałszywej bulli Papieżkiej.

**Turcja.** — 17go b. m. wybuchł pożar okropny w Slawi Rymik na Wołoszczyźnie, i w wsi Gropeni pożar pochłanił 42 zabudowań, biedny chory Starzec i dwójce dzieci znaleźli śmierć w płomieniach. — Z Bukarestu donoszą o zdarzeniu następującem: Uboga kobieta starozakonna miała odebrać z tamecznej kancelarji Policji niektóre papiery, za które urzędnik żądał w podarunku 20 dukatów. Interesentka ofiarowała mu całe swoje wienie 6 do 7 dukatów, ale pierwszy nie chciał wydać papierów iak tylko za kwotę



wymienioną. Biedna wracając smutną do domu, spotkała na drodze nowego *Hospodara*, a nabierając odwagi przedstawiła mu swoje krytyczne położenie i zarazem pretensje urzędnika. *Hospodar* dał jej 20 dukatów z oświadczeniem, aby po odebraniu papierów zgłosiła się do niego do pałacu. Tu zaprowadzono ją do pokoju obok gabinetu Xcia, a jednocześnie sprowadzono owego urzędnika, który pod pozorem śpiesznie powołany był do *Hospodara*. Tenże zapytał go dla czego wymusił 20 dukatów? Urzędnik z początku chciał zapierać się, ale gdy kazano wejść kobiecie, zawstydzony Urzędnik musiał przyznać się do prawdy. *Hospodar* natychmiast dał mu dymisję.

*Rozmaitości.* — Dwaj znani *rabusie* pomimo licznych świadectw udowodniających ich winę, z zadziwieniem obecnych, sądu, a bardziej jeszcze samych obwinionych, zostali przez sąd przysięgłych w *Karlow* w *Irlandji* uwolnieni. Prezes sądu *Baron Ogrady* zaraz po ogłoszeniu wyroku zawałał do odzwiernego więzienia: „Panie *Murfy*, proszę cię nie wypuszczaj obwinionych przed 7mą, mam o 5tej pojechać do *Dublinu*, a chciałbym tych 7otrzy przynajmniej o parę godzin wyprzedzić.” — Świetne powodzenie Traiedji *Ponsarda* pod tytułem *Lukrecja*, zwróciło uwagę Akademji francuz: na zapomnianą już nagrodę 10,000 fr. wyznaczoną za najlepszą tradiedję pod względem moralnego wpływu. Na ostatniem posiedzeniu tejże Akademji *P. Cousin* (Kuź) wniósł formalnie, aby tę nagrodę przyznano Autorowi *Lukrecji*. Wniosek przyjęto przychylnie, ale stosownie do istniejących przepisów odłożono rzecz do początku r. 1844. *Wiktor Hugo* okazał się bardzo przychylnym dla tego wniosku, gdy tymczasem dwaj inni Akademicy będący także Autorami Traiedji, czynili zarzut czy też dzieło *Ponsarda* godniejszem jest nagrody niż inne utwory tragiczne. — W tych dniach odkryto w *Peruggi* pismo własnoręczne *Napoleona* zawierające rozkaz dzienny i wexel na 2 miliony fr. dla *Jenerała Masseny*. *Wiesniak* płacąc *Kramarzowi* towar, między innymi dał temuż monetę 5cio-frankową, którą zdawała się podejrzaną; *Kramarz*

zwrócił monetę, a *wiesniak* sprzedał ją *złotnikowi*; gdy ją rozbito, znaleziono w niej wspomniany papier. — *Miasto Paryż* ma jeszcze z 50 milionów fr. długów. *Spekulant* chce przyjąć na siebie obowiązek upłacenia tej summy pod warunkiem, aby mu odstąpiono pół elizejskich na założenie nowego cyrkulu. — W *Berlinie* dacie teraz koncerty *Srzypek P. Boie*.

#### Magistrat Miasta Warszawy.

W dalszym ciągu obwieszczenia z d. 4/16 b. m. o targu Sto-Jańskim na WĘŁNĘ r. b. odbyć się mającym, w pismach publ. umieszczonemu, z mocy rozporządzenia Kom: Rz: S. W. i D. z d. 30 Kwiet: (12 Maia) r. b. zawiadania niniejszym osoby interesowane, że sprowadzona wełna na targ S. Jański przez rogatki: *Czeraniakowskie*, *Belwederskie*, *Mokotowskie*, *Jerozolimskie* i *Wolskie*, na placu przed *Ratuszem* i *Teatrem*; zaś dowieziona przez rogatki *Marymontskie*, *Powązkowskie* i *Mostowe* na placu *Krasińskich* przed dawnym *Teatrem* w urządzonych na ten cel Szopach ważona będzie; że lubo targ rozpoczyna się w dniu 3/15 Czerwca r. b. i trwa dni 4ry, ważenie jednak wełny dopełniane będzie na dni 3 wcześniej, i że opłata od wagi po kop: sr. 5 za centnar jest ustanowioną. Wszelako gdyby w ciągu trwania targu zaszła potrzeba powtórnego przeważenia wełny, żadna z tego powodu opłata wymagana nie będzie, a urządzone pomosty do składania wełny na placu *Krasińskich*: z wystawami w pewnych odstępach na schronienie dla targujących, bezpłatnie przywożącym wełnę dozwolone zostaną. Uprzedza w końcu właścicieli wełny dowieść się przez nich na targ mającej, iż w świadectwach pochodzenia wyrażoną być ma jej ilość na centnary i funty. — *Prezydent*, *Grabner*. *Naczelnik Kancelarji*, *G. Jahotkowski*.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

*Pruszyńska Zofja* Żona *Jen. Majora* z *Gu*: *Mińskiej*; *Szamoto Dz.* z *Strachówki*; *Kiciński Hip.* *Ob.* z *Zabrodzia*; *Grabowski Xaw. Dz.* z *Lazowa*; *Sulżyński Tad.* *Dz.* z *Gub.* *Mińskiej*; *Młodecki Paw. Dz.* z *Zakrzewa*; *Chudzyński Józ.* *Kasjer Powi.* z *Łowicza*.

#### DONIESIENIA.

Od wielu lat poświęcający się wychowaniu *Młodzieży*, i udzielający nauki młodocianemu wiekowi w sposób nader łatwy i bez żadnego prawie wysilenia trafiający do pojęcia, pragnie nateraz wyłączenie zająć się udzielaniem *NAUK* i *MUZYKI* na *Fortepianie* i *języka Niemieckiego*, i wolne jeszcze kilka godzin przyjąć może. *Blizszą wiadomość* powiase



ważna w Składzie Fabrycznym Strun, przy ul. Krak-Przedm. Nr 436 na 1m piętrze, lub w Sklepie Ubogich.



Dnia 23 b. m. o godzinie 10 wieczorem, idąc od Zamku Krak-Przedm: ku Saskiemu placowi, zgubiono PULJARES ciemno sajanowy, w którym się znajdowało. 2 rosyjskie depozytowe Bilety, każdy po 25 rub: sr., 4ry papiery stożłotowe, i 6 dukatów w złocie, oraz Sylwetka z portretem mezkim w złoto oprawna, i takąż obrączka z emaljowanym napisem: „od Matki” i cyfrą H. A. O. Łaskawy i Uczciwy Znalazca raczy go oddać w narożny dom przy ulicy Piwnej Nro. 153 na 2gie piętro, a oprócz najszerszej wdzięczności, otrzyma z p. 200 nagrody.

**DOMIESIENIE Z WROCŁAWIA.**

Już od lat kilku mam honor szczyścić się zaufaniem tych Szanownych Państwa, którzy z Polski przez Wrocław iadą; a gdy teraz zaopatrzony iestem **W BIELI-ZNE GOTOWA** we wszelkich gatunkach i ciągle utrzymuję znaczny zapas dla Osób każdego wieku, na co J. J. W. i W. W. podróżni osobliwie uważają: przeto ośmielam się zwrócić ich uwagę na następujące artykuły, a mianowicie: *Ila Dam podług najnowszych modelow z Paryża, Frankfortu n. M., Lipska i Wiednia przywożonych*, akuracie i pięknie zrobionych, jako to: Wybór znaczny Koszul dziennych i nocnych, Kaftaników porannych, Czepeków porannych i nocnych najmodniejszych, Chustek nocnych bardzo eleganckich, Ubiorow chrzestnych, kolorowych i biało haftowanych, Sukien dla dzieci, Kofnierzy kardynałkowych francuz: wybornie haftowanych, Peleryn, Mantylek, Kofnierzyków, Chustek, Mankietek, Pasków, Tielców wszelkiego gatunku, Batystów gładkich i w deseniach szwajcarskich, tudzież francuzkich, Perkalu pikowego w deseniach, Perkalu gładkiego białego, Ponczoch, Kołder pikowych iako też w kolorach we wszelkich gatunkach, białej i kolorowej Bielizny na pościel, Flaneli zdrowia i wielu innych do tego rodzaju należących artykułów. *Dla mężczyzn:* Największy wybór najelegantszych Koszul, Szemisetów, Mankietek, Kofnierzyków, Gatek, Kaftaników, Ponczoch, Skarpetek, Chustek do nosa płóciennych i fularowych. Skład mój Płótno, Bielizny na pościel, Dreliszku i Bielizny stołowej, zawsze obficie i w najgustowniejszych deseniach zaopatrzony, i dla tego gdy wiele utrzymuję Szwaczek zdalnych, wszelka wyprawa bąc iakiego rodzaju, w przeciągu kilku godzin uskuteczniuna być może. Zwracam przytem jeszcze uwagę Szanown: Dam na moiejhol: Obrusy i Serwety, tudzież Ręczniki, Płótno cienkie zwane *Federbeinwand*, Dreliszki jedwabne na pościel, Taffend med yolański, zielony, ponsowy i karmarynowy na Firankij Kordry, które ze względu ich doskonałości nie nie zostawiają do życzenia. Obstaunki

na Obrusy i t. p. opatrzyć się mające z herbem familijnym, przyjmują się z zaręczeniem najakuratniejszego i najdoskonalszego uskutecznienia, gdyż do tego rodzaju robót, najdoskonalsi tylko z moich Tkaczów są używani. Największem będzie moim staraniem życzeniem wszystkich mnie łaskawie odwiedzających za-dosć uczynić, i spodziewam się uskutecznić to najpe-wniej przez stałą lecz mierną cenę, przy rychłej usłu-dze. — Wrocław. *Henryk August Kiepert*, am gros-sen Ringe Nr 20, obok D. Lumerwahr.

Objekty w zastawie będące, iako to: Salopy, Suknie, Szlafroki, Chustki, Kapelusze, Powłoczki, Kaftaniki, Czamarka z futrem, Frak nowy sukienny, Algierka sukienna, Mundur Studencki, Tabakierka grająca, Futra, i t. p. w Warszawie przy ulicy Długiej Nro 586 lit: B, w zamieszkanu podpisanego w d. 17/29 Maia o godz: 11 z rana, przez licytacją niezawodnie sprzedane będą.

G. Z a w a d z k i, Kom:

W zastawie będące Srebro w różnych obiektach, w Warszawie przy ulicy Xiążęcej Nr 1752, w zamieszkanu P. Ruthtz, w d. 14 (26) Czerwca r. b. o godz: 4 z po-łudnia, przez licytacją publiczną sprzedane będzie; Srebro to okazywane będzie w powyższym zamieszkanu w dniach 18/30 Maia, 2/14 i 11/23 Czerwca, za-wsze o godz: 11ej z rana.

G. Z a w a d z k i, K.



**KSIĄZKA** od Nabożeństwa znaleziona w Wielki Piątek w Kościele Bernardynów; Właściciel może takową odebrać za udowodnieniem, w Redakcji Gazety Codziennej.

Iadąc Ogrodem Saskim, zgubiono dwie **SZPIPKI** złote filigran koralowe. Łaskawy Znalazca raczy oddać przy ulicy Senatorskiej w domu W. Młoko-siewiczza, na 1sze piętro, na prawo, za nagrodą zł. 40.



Cały **DOM** z 4 Pokoi, Kuchni, Piwnicy i innych wygód złożony, przy ul: Alea i Mo-kotowskiej Nro 1672, lub też Pokoie te po-iedynczo na letnie Mieszkanie każdego cza-su do najęcia, z wolnym spacerem w ogrodzie od Aleow znajdującym się. Wiadomość o tem, iak rów-nie o možnosti nabycia **WAPNA**, w ilości około beczek 300, od lat 15 zalasowanego, w Sklepie My-dlarskim naprzeciw Kościoła Sgo Alexandra, obok Apteki w domu Nr 1739, powzięta być może.

We wsi Lipkowie w Obwodzie Warszawskim, pół-tory mili od Warszawy, iadąc na Wolskie rogatki, są **MIESZKANIA** letnie do najęcia.

Przy ulicy Zielnej pod Nr 1408, iest do sprzeda-nia **KOMODA** grająca mahoniowa, w której są szu-flady na schowanie bielizny, lub innych iakich rzec-zy; która sprzedaje się z powodu wiazdu.

Dnia 21 Maia, w Łazienkach Królewskich w po-łudnie, zostawiona została **LASKA** koloru wisnie-wego z rodzaju trzecia hiszpańskich, z gałką złotą



i cyfra J. R. Sumienny Znalazca za złożeniem takowej w Drukarni Kurjera, otrzyma nagrody zł. 20, albo prawo niemi dysponowania.

**Komora Składowa.** Zawiadania niniejszem, iż w d. 18/30 b. m. o godz. 11ej z raną, w Biurze Komory Składowej w Warszawie, odbędzie się głośna licytacja in minus, zaczynając od summy rub. s. 130 k. 80 anszlagiem oznaczonej, na sprawienie Szaf do Sali licytacyjnej i na przedzielenie forsztowaniem z tarcie jednego Pokoju w tej zabudowaniach. Warunki tej licytacji w Biurze Komory przejrane być mogą. — Urzędnik do Szczagółowych Poruczeń, Dyrygujący Służbą Komory, *Korytowski.* Za Sekretarza, *Zaborowski.*

Podpisana Kolektorka Loterji Klasycznej, przy ulicy Krak-Przedm: Nr 430, podaje do wiadomości publicznej, iż dnia dzisiejszego w tej Kantorze nie jest Pisarzem Józef SZOTTENDER, i ostrzega, aby nikt z osób trzymających Losy na Loterję w Kantorze moim, iakoteż i Sub-Kolektorowie na rachunek mój żadnych pieniędzy temuż Józefowi Szottenderowi nie dawali; w przeciwnym bowiem razie, sami sobie winę przypiszą, gdyż w żadne rachunki wchodzić nie będą. — Warszawa d. 24 Maja 1843 r.

M a n a s s e.

**KOLCZYK** złoty emalowany z bombelkiem, w kształcie naszeczki, zgubiony został w Saskim Ogrodzie, d. 24 Maja. Znalazca raczy oddać za niego przy ulicy Królewskiej, do Straży, za nagrodą.

**LOKAL** 1go piętra, przy ulicy Nowy-świat w pałacu Oliwerów, 6, 8 lub 10 Pokoi, ze Stajnią i Wozownią do najeżdża każdego czasu. — **KOCZ** do podróży i do miasta przydatny, mocny, lekki, za uader umiarkowaną cenę do nabycia także.

W Gościennym Dworze przy Żelaznej Bramie, można dostać pod Nr 18 od frontu, w podwurzu 152, w każdym czasie **KAWJORU** świeżego częściowo.

K. Kudry szow.

W domu pod Nrem 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, jest do sprzedania **POSADZKA** w rozmaitych gatunkach. Wiadomość u Stolarza Godyńskiego także mieszkającego.



**DOM DREWNIANY**, z obszernym i pięknym **OGRODEM** spacerowym, fruktowym i warzywnym, narożnie przy ulicach Alea i Mokotowskiej Nr 1672 sytuowany, o trzech frontach, czwarty za Kościołem Sgo Alexandra, pod korzystnymi i dogodnymi warunkami, każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąć można w Sklepie Mydlarskim na przeciw Kościoła Ś. Alexandra, obok Apteki, pod Nr 1739.

**KOLONJA** mil 2 za Pragę, przestrzeni 2 włók miary nowo-polskiej z 2 Domami, Stodołą, Spichrzem,

Stajnią, Oborą, Wozownią, i Chlewkami na trzodeg obszernym nowo urządzonej Ogrodem, z wszelkimi narzędziami gospodarskimi i inwentarzem, w cenie 12,000 zł. jest z wolnej ręki do sprzedania; w tej Kolonji jest 3 Zagrodników odrabiających po dniu 1 pieszym w tygodniu. Siana zbiera się do 30 fur, a obsiewy ozime i łące są piękne. Wiadomość chcącego nabyć, w Drukarni Kurjera.

Doniesienie Loteryjne

## Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w Domu Wgo Dyzmańskiego pod filarami.

**LOSÓW KUPNYCH** do **PIĄTEJ** czyli **OSTATNIEJ** Klasy, 61szej Loterji, której ciągnięcie d. 8go Czerwca rozpocznie się, całkowitych i częściowych, w moim Kantorze jeszcze dostać można. Główniejsze Summy w tej ostatniej klasie do wygrania są: Rsr. 75,000 (zł. 500,000); Rsr. 15,000 (zł. 100,000); Rsr. 10,000 (zł. 66,666 g. 20); Rsr. 5,000 (zł. 33,333 gr. 10); Rsr. 3,000 (zł. 20,000); Rsr. 2,000 (zł. 13,333 gr. 10). Osoby na Prowincji zamieszkałe, życzące Losów z mego Kantoru, zgłosić się raczą franko, którym zapewnia się zwykłą w korespondencji akuratność.

A. Werthejm.



Jest do sprzedania **PANTALJON** wiadomość o takowym przy ulicy Szwajcarskiej na 2m piętrze Nro 1765, obok Fabryki Ewansów.

W tych dniach odchodzi **OKAZJA** Koczem, przez **POZNAŃ** do **BERLINA**, lub **WROCŁAWIA**. Wiadomość w Hotelu Lipskim, u Szwajcara.

Dnia 22go b. m. przybłąkali się pod Nr 1359 przy ulicy Wareckiej, dwa **BARANKI**. Właściciel za udowodnieniem, odebrać je może.

**LIST ZASTAWNY** nowy, Lit: E, Nr 229,217, zagubiony został. Sumienny Znalazca raczy go zwrócić za nagrodą r. s. 6, do mieszkania M. Marjentejna, w domu JW. Głuszyńskiego na przeciwko Banku. Kozyści żadnej z takowego nikt odnieść nie może, gdyż zastrzeżenie tam gdzie wypada, nastąpiło.




**PANNY** uzdatnione do Szycia Kapeluszy Słomkowych, iakoteż innych Damskich, nawet byle umiały dobrze Szyć, mogą znaleźć zatrudnienie w Fabryce *Lotha* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 444.


**OSOBA** płci męskiej, udająca się za granicę w końcu Maja r. b. własnym obszernym i wygodnym Powozem, i mającą oddzielnego człowieka do usług w czasie drogi, pragnie mieć Towarzysza podróży do Wrocławia lub Drezna, na wspólny koszt. Bliższa



informacja w domu przy ulicy Podwale pod Nr 324, na 1m piątrze.

W dniu 14/26 Maja r. b. o godz. 3ej po południu, sprzedane będą niezawodnie przez publiczną licytację prawdziwe SZALE i CHUSTKI tureckie, i inne, nadto Komody i Serwantka mahoniowe, Korale, i t. p. przedmioty, a to w domu przy ulicy Stojerskiej Nro 1765, obok Ewansa Fabryki.

 W Dobrach Czyste pod Warszawą położonych, są do wydzierżawienia dwa OGRODY fruktowe, składające się po największej części z drzew Czeresniowych; zyczący przeto wydzierżawienia takowych, winni się zgłosić na miejsce dla złożenia swych deklaracji, do dnia 1 Czerwca r. b.

 Sprzedaż prawdziwych Win Szampańskich z Domu WARIN-VALLET z Epernay i odbierania zapisów do Szampanji, poręczoną została Panu Mioduszewskiemu przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1774. Te Wina znane już z przyjemnego smaku, odznaczają się tą największą zaletą, że czas bynajmniej na nie złego nie wywiera wpływu, i owszem, im dłużej są konserwowane, tem stają się doskonalszemi. Opinia powszechna, że wtenczas tylko dobre Wino Szampańskie być może gatunków Win tego rodzaju, których świeżość tylko popłacać może. Wina zaś naszego Domu jako prawdziwe i czyste, niezłożone z części ulegających fermentacji, a tem samem szkodzących zdrowiu, nie tylko zalecają się swą przewyższającą dobrocią iak świeże, ale wbrew ogólnej opinji, im starsze, tem więcej zyskują na swej wartości.— Mam honor również uwiadomić Szanowną Publiczność, iż świeży transport WIN w najlepszych gatunkach, iako to: Ay Grand Mousseux, Sillery, Bouzy, Versenay, w tych dniach do Warszawy przybędzie. Ludwik Korewa.



Dnia 23 b. m. zginął WYŻĘŁ, z gatunku kurlandzkich większych, biały, łeb i uszy kasztanowate, koniec mordy biały, na grzbiecie i przy ogonie również łaty kasztanowate, ogon biały kosmaty, przy tylnych łapach ostrogi. Ktoby takowego przyprowadził lub dał wiadomość gdzie się znajduje, na Nowe Miasto pod Nr 359 na 2gie piętro od frontu, otrzyma stosowna nagroda, Przeciwnie zaś zatrzymujący go, nieprawnie pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej i zwrotu kosztów wyłożonych na poszukiwanie.



Dnia 24 b. m. z południa, zginęła SUCZKA młoda, z rasy szpiców mieszańnych, cała ruda, ogon i uszy mająca obcięte. Łaskawy Znalazca raczy dać znać do pałacu Blanka, przy ulicy Senatorskiej, do Restauracji, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Dnia 21 b. m. zginęła mała SUCZKA, z gatunku wyżełków angielski, mająca uszy długie kasztanowate i także po sobie łaty; uprasza się łaskawego Znalazcę, aby ją odesłał do domu Ejzemanu Nr 1105 przy uli: Granicznej, gdzie Straż pokaże czyją jest własnością, za którą odbierze przyzwoitą nagrodę.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 47 B.

Idący od rogatek Marymontskich do Młocin, d. 21 Maja r. b., znalazł na szosie paczkę Książek w rogózce obwinietą; kto takąw zgubił, za udowodnieniem może ją odebrać u podpisanego w Młocinach. D. Wegmajster.

Dzisiaj rano ciepła stopni 11. Wczoraj w połud: 15.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dzisiaj, 26ty raz Ubogi. Poza. 6ty raz Wendeta. 21szy raz Pewny Jegomość. Jutro, 39ty raz Babunia. 38my raz Kwarantanna. 71szy raz Zachód słońca.

Przedstawienia ~~nie~~ na placu na Natawkach, można widzieć za cenę miejsc zniżoną: 1sze miejsce 30 kop; i 2½ na Ubogich; 2gie miejsce 15 k., 3cie 7½ k. Dzieci do lat 10ciu placą na 1sze i 2gie miejsce połowę. C. G. Troester.

Dzisiaj w Pradze w Ogrodzie Zawisłańskim, w posiadłości dawniej Papińskich, Orkiestra pod Dyrekcją JP. Daneckiego grać będzie. A. Jankowska.

Dzisiaj w Kawiarni w domu Lilpopy przy ulicy Bielańskiej i Tłumack: Nr 600, Panny Noires grać będą.

\*\*\*\*\*  
DZISIAJ w Ogródku Zielonym przy ulicy Mokotowskiej, Orkiestra pod Dyrekcją JP. Szydlera grać będzie.  
\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*  
Jutro Zielonym Ogródku WIECZÓR TANCUJĄCY, uprzyjemniać będzie Muzyka pod Dyrekcją JP. Daneckiego. Zacznie się o godz. 5mej.  
\*\*\*\*\*

KARETY do WIERZBNA odchodzą codziennie z rana o godzinie 7ej, po południu o godzinie 4ej; wracają zaś z Wierzbna, z rana o godzinie 9ej i wieczorem o godzinie 8ej.

Jutro w Handlu Maiewskiego przy rogu ulicy Beduarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Jesiotr, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Wegórz, Karczęta, Haki, i Szparagi.